

Ciemna materia? ...Ależ to bardzo proste! (Rozgarnięci poszukiwacze ciemnej materii...)

Rozgarnięci poszukiwacze ciemnej materii wiedzą, że "czegoś" im brakuje. Bo to "coś" jest im niezbędne do tego, aby w fizyce mogli dostrzegać więcej logiki.. Są bowiem zjawiska w kosmosie, które bez tej ciemnej materii trudno wytłumaczyć. Na ten temat można, na przykład, w internecie przeczytać:

"Już od pewnego czasu wiadomo było, że oceny mas galaktyk z prostego dodawania mas obserwowanych gwiazd nie są wiarygodne. Pomiar szybkości obrotu galaktyk sugerował, że oprócz obserwowanych gwiazd jest w nich jakaś inna materia, która wpływa na ruch. Nazwano ją ciemną materią dla odróżnienia od świecących gwiazd. Próby ustalenia, czym jest ciemna materia i jaki jest jej udział w masie wszechświata, doprowadziły do wielu odkryć, ale do dziś nie dały ostatecznych wyników."

A przecież wystarczy powrócić do historii fizyki, przypomnieć sobie, co w niej się działo i przywrócić fizyce to, co zostało z niej na początku XX wieku wyrugowane. Wystarczy dostrzec istnienie materii, która obecnie jest elegancko nazywana próżnią fizyczną.

Aby rozgarniętym poszukiwaczom ciemnej materii przybliżyć temat i jego rozwiązanie, proponuję, aby zapoznali się z artykułem "Pole magnetyczne? ...Ależ to bardzo proste!" na http://pinopa.republika.pl/Magnet_pole_pl.html. Być może, zapoznanie się z artykułem pomoże im zrozumieć, że proces zagęszczania materii próżni fizycznej jest we wszechświecie powszechnym zjawiskiem. Ta materia składa się z protoelektronów (m.in. o nich jest ten artykuł) i istnieje w zagęszczonym stanie w różnych materialnych strukturach. Znajduje się ona w atomach i w dowolnych ich skupiskach (i wokół nich), czyli znajduje się także w galaktykach (i wokół nich). Oczywiście, największa gęstość ciemnej materii istnieje w okolicy centrum takiego obiektu, a w miarę oddalania się od centrum gęstość materii maleje. Ale o tym rozgarnięci poszukiwacze ciemnej materii już wiedzą.

Bogdan Szenkaryk "Pinopa"
Legnica, 2011.02.10.

* * *

Interesuje was fizyka? Chciecie, aby była ona logiczna i rozumiała?

W naszych czasach trzeba o to trochę powalczyć... I wy możecie przyczynić się do naprawy fizyki!

Tak się złożyło, że w XX wieku fizyka została zdominowana przez nedorzeczne, nielogiczne, "zmatematyzowane" teorie względności A. Einsteina i mechanikę kwantową. Wy możecie poprawić sytuację w nauce o przyrodzie! Na przykład, na fizycznych forach (jeśli bierzecie w nich udział) możecie dać tematy, które tu są przedstawiane z dopiskiem: ...Ależ to bardzo proste.

Poznajcie konstruktywną teorię pola (http://www.pinopa.republika.pl/Art_Streszcz.html), rozpowszechniajcie zawartą w niej wiedzę i rozwijajcie ją.

* * *

A jeśli pracujecie zawodowo w nauce, jesteście doktorami fizyki, profesorami, to, oczywiście, macie ogromne możliwości działania. Jeśli fizyczne absurdy dokuczyły wam już dostatecznie mocno, dołóżcie wszelkich starań, aby fizykę naprawić.